

Robert Kotowski

Z dziejów szkolnictwa żeńskiego w Kielcach : szkoła dla dziewcząt żydowskich Stefanii Wolmanowej Zimnowodziny

Rocznik Muzeum Narodowego w Kielcach 25, 389-397

2010

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

DR ROBERT KOTOWSKI

Z DZIEJÓW SZKOLNICTWA ŻEŃSKIEGO W KIELCACH. SZKOŁA DLA DZIEWCZĄT ŻYDOWSKICH STEFANII WOLMANOWEJ ZIMNOWODZINY

W zbiorach Muzeum Narodowego w Kielcach znajdują się tysiące fotografii, na których zarejestrowano ważne dla dziejów Kielc wydarzenia, uroczystości, a także ludzie, którzy odgrywali znaczącą rolę w historii miasta. Wśród licznych zdjęć, dokumentujących przeszłość są zarówno obrazy radosne, jak i tragiczne, przygnębiające czy też wzbudzające refleksje i zaciekawienie. Właśnie takie uczucia mogą towarzyszyć przy analizie zdjęć oznaczonych sygnaturami MNKi/H/4655/26-28 wykonanych w 1939 roku, a przedstawiających pograżonych w smutku żałobników podążających za trumną. Uwiecznione na fotografiach zdarzenie to pogrzeb Stefanii Wolmanowej z domu Gerszson, założycielki i dyrektorki a jednocześnie nauczycielki szkoły dla dziewcząt żydowskich, funkcjonującej w latach 1910-1939¹. Początkowo szkoła ta miała charakter progimnazjum z klasą przygotowawczą, później została przekształcona w ośmioklasowe gimnazjum i w takim kształcie istniała do wybuchu II wojny światowej. Przez cały okres swej działalności pozostawała w kręgu dużego zainteresowania. W pierwszym okresie w szkole uczono religii, języka hebrajskiego, języka polskiego i niemieckiego. Ponadto obowiązywały wszystkie przedmioty przewidziane dla szkół państwowych². Niestety, w archiwach zachowało się niewiele dokumentów, które pozwalałyby w pełni odtworzyć losy placówki w poszczególnych okresach jej funkcjonowania. Analiza dostępnej, dość fragmentarycznej bazy źródłowej umożliwia jednak zarysowanie szkicu działalności szkoły, faz jej rozwoju, przemian jakim ulegała, a także określenia roli, jaką odgrywała w procesach asymilacji społeczności żydowskiej oraz emancypacji kobiet.

Wolmanowa była działaczką społeczną, oświatową, zwolenniczką asymilacji Żydów, a także emancypacji kobiet. Uczestniczyła w działalności Kieleckiego Oddziału Towarzystwa Kultury Polskiej, Towarzystwa Biblioteki Polskiej oraz Polskiej Macierzy Szkolnej. W jej pracy wspomagał ją mąż Adolf Wolman, a po jego

¹ Muzeum Narodowe w Kielcach, sygn. MNKi/H/4655/26; MNKi/H/4655/27; MNKi/H/4655/28

² B. Markowski, *Szkolnictwo w Kielcach w okresie lat 1919-1931*, Odbitka z Pamiętnika Koła Kielczan za Rok 1932, s. 13



Il. 1. Stefania Wolmanowa

śmierci jej drugi partner życiowy Władysław Zimnowoda³. Odegrała znaczącą rolę w życiu społecznym Kielc, przyczyniając się do rozwoju oświaty poprzez włączenie się, w proces zmian ukierunkowanych na zwiększenie udziału dzieci żydowskich w szkolnictwie świeckim, zapoczątkowanych w późnych latach XVIII wieku. Wówczas to tradycyjne systemy wychowania i nauczania w środowisku żydowskim zaczęły się zmieniać na fali rozwoju żydowskiego oświecenia zwanego *haskalą*⁴. Zmiany te wywoływały ożywioną dyskusję wśród samej społeczności żydowskiej. Zdania były podzielone, niemniej jednak udało się zwiększyć udział

³ M. Maciągowski, *Szkoły żydowskie*, w: *Z dziejów szkół kieleckich – wystawa w Muzeum Historii Kielc*, Kielce 2010

⁴ *Haskala* (hebr. „oświecenie”), oświecenie żydowskie – ruch intelektualny europejskiego żydostwa w późnych latach XVIII w., opowiadający się za przyjęciem przez nich oświeceniowych ideałów, integracją ze społecznościami nieżydowskimi, polepszeniem edukacji dotyczącej spraw świeckich, nauczaniem języka hebrajskiego i historii żydowskiej. *Haskala* rozpoczęła szerszy ruch asymilacji Żydów europejskich, którego skutkiem były m.in. pierwsze żydowskie ruchy polityczne i emancypacyjne. Wzmogła asymilację, wzmocniła także świecką tożsamość żydowską, zwiększając zainteresowanie historią narodu żydowskiego. Bezpośrednim jej skutkiem było angażowanie się Żydów w życie kulturalne krajów, które zamieszkiwali, a także powstanie żydowskich ruchów politycznych - z syjonizmem na czele.



Il. 2. Uczennice i grono pedagogiczne pensji S. Wolmanowej, 1913

dzieci żydowskich w szkołach elementarnych. Dawało to m.in. szansę dziewczętom żydowskim, gdyż dotąd szkoła ta faworyzowała chłopców⁵. W rodzinie żydowskiej wychowanie dziewcząt zasadniczo różniło się od wychowania chłopców. Choć *...w wieku dziecięcym nie można zauważyć wielkiej różnicy między w odnoszeniu się do chłopców i dziewcząt, jednakże rodzice całe swe nadzieje pokładają w synach. W uroczystościach rodzinnych i świętach biorą dziewczęta udział tylko pośredni, gdyż na pierwszym planie występują tylko chłopcy*⁶. Każdego dnia pobożni Żydzi w modlitwie porannej wypowiadali słowa: *Pochwalony Ty, Wiekuisty Boże nasz, Królu Wszechświata, który nie uczyniłeś mnie kobietą*⁷. W ortodoksyjnych rodzinach żydowskich, broniących się przed wpływami *Haskali*, dziewczętom nie wolno było uczestniczyć w zorganizowanej edukacji, a także uczyć się w szkołach religijnych. Zamożni Żydzi przyjmowali dla swych córek guwernantki lub nauczycielki, które uczyły muzyki, języka polskiego czy języków obcych. Bywało, że zatrudniano również nauczyciela z chederu, by uczył dziewcząt języka żydowskiego i hebrajskiego.

⁵ Z. Borzymińska, *Wzory wychowania kobiet w szkołach żydowskich w Królestwie Polskim w XIX w.*, w: *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 1995, s. 148

⁶ *Wychowanie w środowisku małomiasteczkowym*, pod red. Z. Mysłakowskiego, Warszawa - Lwów 1934, s. 196, za: R. Renz, *Wzorce wychowawcze i edukacja kobiet w małych miasteczkach Kielecczyny w okresie międzywojennym*, w: *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 1995, s. 140

⁷ *Ibidem*

Pierwsze próby włączenia dziewcząt w zorganizowany system oświaty wywołał ogólną dyskusję. Brali w niej udział zarówno przedstawiciele polskich reformatorów oświaty, władze rosyjskie, a także zróżnicowane środowiska żydowskie. W różny sposób postrzegano kwestie wychowania i nauczania. Nie było również jednolitego stosunku do obowiązku szkolnego. Daniel Neufeld jeden z ideologów warszawskiego ugrupowania asymilatorów, nauczyciel z długoletnią praktyką pedagogiczną w szkole elementarnej opowiadał się za powszechnością szkoły, by jednakowo była dostępna dla chłopców i dziewcząt. Postulował o ujednoczenie programu nauczania religii dla chłopców i dziewcząt⁸.

Przeciwnikiem szkolnictwa żeńskiego był natomiast Ludwik Natanson, znany warszawski lekarz działacz społeczny i publicysta. Uważał on, że najodpowiedniejszym modelem wychowania dla dziewcząt jest tradycyjne wychowanie domowe, dające gwarancję poznania najważniejszych wartości. Tylko tutaj według niego mogły nauczyć się *...tych tysięcy drobnostek, którymi kobiety umieją uprzyjemniać życie sobie i tym, których kochają*. Dom miał być szkołą dla dziewcząt, zaś szkoła publiczna dla chłopców⁹.

Edukacji dziewcząt nie negował z kolei wykładowca warszawskiej Szkoły Rabinów Izaak Kramsztyk. Uważał on jednak, że dziewczęta powinny kształcić się w szkołach ogólnych, nie zaś w szkołach wyznaniowych, w których widział jedynie chłopców¹⁰.

Środowisko żydowskie było jak widać podzielone co do kwestii nauki dziewcząt. Jedynie Neufeld opowiadał się za kształceniem dziewcząt żydowskich w szkołach, w tym także w szkołach średnich. Postulował tworzenie szkół żeńskich dla dziewcząt żydowskich z programem, jaki obowiązywał w innych średnich szkołach żeńskich. Propozycje te mimo, że nie od razu znajdowały odzew w ustawodawstwie wpływały znacząco na postawy społeczne i dążenia do kształcenia dziewcząt żydowskich. Potwierdzeniem tego był wzrost liczby uczennic żydowskich w szkołach prywatnych, zarówno elementarnych jak i średnich¹¹. Prywatne szkolnictwo stanowiło szansę na edukację dziewcząt, gdyż to one przede wszystkim korzystały z tej możliwości kształcenia, bowiem nie mogły się kształcić w chederach. Ten rodzaj szkół w żadnym stopniu nie odpowiadał potrzebom kształcenia, obejmował on bowiem przedmioty związane z religią, liturgią i historią Żydów, zaś próby przekształcenia ich w rzeczywiste szkoły początkowe nie powiodły się.

W 1870 roku, kilka lat po uzyskaniu prawa do osiedlania się w mieście, w Kielcach mieszkało 992 Żydów.¹² Już pod koniec lat 70. XIX wieku funkcjonowało tu pięć chederów, a pod koniec lat 90. – od 10 do 14¹³. Zdecydowanie wpływało to na zmniejszenie analfabetyzmu wśród chłopców wyznania mojżeszowego, jednak

⁸ Z. Borzymińska, *Wzory wychowania kobiet w szkołach żydowskich w Królestwie Polskim w XIX w.*, s. 152

⁹ Ibidem

¹⁰ Ibidem

¹¹ Ibidem, s. 154

¹² „Gazeta Kielecka” (dalej „GK”) 1875, nr 58

¹³ AP Kielce, kancelaria Gubernatora Kieleckiego, sygn. 324a, k. 46-48; Ibidem sygn. 978, k. 8; K. Urbański, *Kieleccy Żydzi*, Kielce brw., s. 41; B. Szabat, *Szkolnictwo żydowskie w guberni kieleckiej w latach 1864-1915 w: Żydzi w Małopolsce*, red. F. Kiryk, Przemysł 1991, s. 192; J. Pazdur, *Dzieje Kielc 1864-1939*, Wrocław 1971, s. 31

Cale szeregi mlodych kobiet (...) nie tylko pisac, ale podpisac sie nie potrafia pisala „Gazeta Kielecka” w 1887 roku.¹⁴ Rozwiązaniem tej sytuacji byly funkcjonujace w Kielcach i calej guberni prywatne szkoly dla dzieci zydowskich, ktore w praktyce sluzily przede wszystkim dziewczetom.

We wrzesniu 1910 roku pierwszy rok dzialalnosci rozpoczela w Kielcach cztero-klasowa szkola dla dziewczat zydowskich. Jej powstanie poprzedzone bylo szeregiem starań m.in. u Gubernatora, Kuratora Okregu Naukowego Warszawskiego, Kieleckiej Dyrekcji Szkolnej czy wladz miejskich. 7 czerwca 1910 roku ostatecznie wydano zezwolenie na otwarcie czteroklasowej szkoly dla dziewczat zydowskich. Swe lokum szkola znalazla na parterze dwupietrowego budynku przy ul. Wozniesienskiej 3 (Wniebowstapienia). Na potrzeby dzialalnosci edukacyjnej przeznaczono dwa pomieszczenia i korytarz. Warunki sanitarne i techniczne zostaly pozytywnie ocenione przez przedstawiciela wladz miejskich i policyjnych i lokal zostal dopuszczony do uzytkowania dla szkoly¹⁵. Rodzice oraz opiekunowie potencjalnych kandydatek zawiadomieni byli m.in. za posrednictwem ogloszen prasowych zamieszczanych na lamach kieleckich gazet¹⁶. W pierwszym roku funkcjonowania szkoly zorganizowano dwie klasy. Klase poczatkowa dla 25 uczennic i pierwsza dla 20¹⁷.

Nauczanie w klasie poczatkowej powierzono Gitli Paradistal, nauczycielce szkoly powszechnej zwiazanej, podobnie jak zalozycielka, ze Stronnictwem Postepowo Demokratycznym. W klasie pierwszej zas uczyli religii Izrael Joskowicz, jezyka rosyjskiego, arytmetyki i geografii Berta Bragińska, jezyka francuskiego Róza Szarogroder, zas jezyka polskiego, niemieckiego, kartografii, rysunku i prac ręcznych Stefania Wolmanowa¹⁸.

Po roku dzialalnosci szkola zostala przeniesiona do innego lokalu na Placu Bazarowym 12 (Plac Wolnosci), zas w kolejnym roku szkolnym do domu Keninsberga przy ul. Czystej, a w 1914 do budynku przy ul. Wozniesienskiej 14. Te czeste przenosiny najprawdopodobniej spowodowane byly systematycznym rozwojem szkoly i wzrostem liczby uczennic. W 1911 roku oprócz dotad funkcjonujacych klas uruchomiona zostala kolejna, zas grono nauczycielskie zostalo uzupelnione o nowych nauczycieli. Fela Birencwajg uczyla mlodsze dzieci w klasie przygotowawczej, zas Mieczyslaw Kolaczkowski rysunku¹⁹.

Trzecia klasa w szkole zenskiej powstala w 1912 roku. Wówczas do szkoly uczeszczalo juz 100 uczennic, nauczanych przez sześciu nauczycieli. Zajęcia odbywaly sie regularnie, choć bywaly okresy, kiedy szkola przerywala dzialalnosć, jak np. ze wzgledu na szkarlatynę, czy ze wzgledu na dezynfekcję pomieszczeń, ale także w okresie swiat zydowskich²⁰. Nie zaklócalo to jednak prawidlowego funkcjonowania placowki i jej systematycznego rozwoju. Problemem w którym borykano sie byl natomiast fakt, ze nie wszystkie chcące uczyć sie w szkole dziewczeta

¹⁴ „GK” 1887, nr 32, s. 1

¹⁵ Archiwum Państwowe w Kielcach (dalej APK), Kielecka Dyrekcja Szkolna (dalej KDS), sygn. 669, k. 1, 2, 4, 6, 16

¹⁶ „GK” 1910, nr 60, s. 3; „GK” 1910, nr 63, s. 4

¹⁷ APK, KDS, sygn. 669, k. 10, Zawiadomienie, że Stefania Wolmanowa otwiera (...) szkole dla dziewczat (...)

¹⁸ Ibidem

¹⁹ Ibidem, k. 30, 32, 36, 40

²⁰ Ibidem, k. 29, 42, 64, 74

żydowskie było stać na płatną naukę. Większość pochodziła z bogatszych warstw społecznych, niemniej jednak były także dziewczęta z biedniejszych rodzin, sieroty. By wspomóc je w realizacji aspiracji edukacyjnych w 1912 roku, 7 września powołane zostało do życia Towarzystwo Pomocy Niezamożnych Uczennic w Prywatnej Czworoklasowej Szkole Żeńskiej dla Izraelitek Stefanii Wolmanowej. Obok właścicielki szkoły założycielami byli mieszkańcy Kielc zaangażowani w rozwiązywanie problemów ubogiej młodzieży żydowskiej dr J. Lewinson, M. Rawicki, R. Edelstain²¹. Organizacja miała za zadanie przede wszystkim wspierać finansowo najuboższe uczennice, poprzez opłatę czesnego, udzielanie zapomóg pieniężnych, zakup książek, pomocy naukowych, odzieży. Ponadto towarzystwo zakładało wsparcie dla chorych uczennic, organizując im pomoc lekarską, umieszczanie w szpitalach. Przewidywano także możliwość finansowania rozrywek m.in. koncertów, wykładów, bibliotek, pogadanek, które znajdowały się poza zasięgiem najbiedniejszych uczennic. Zakładano, że w miarę możliwości wszelka udzielana pomoc będzie w przyszłości zwracana. Pomimo, iż Towarzystwo ukierunkowane zostało na pomoc młodzieży wyznania mojżeszowego i założone zostało z inicjatywy przedstawicieli społeczności żydowskiej, w jego szeregi mógł wstąpić każdy pełnoletni obywatel, bez względu na wyznanie oraz płeć. Ograniczenia dotyczyły jedynie niższych stopni wojskowych, uczniów szkół, czy osób będących w konflikcie z prawem²². Dzięki aktywności Towarzystwa wiele spośród najbiedniejszych uczennic mogło kontynuować naukę w szkole, która w 1913 roku rozpoczęła funkcjonowanie w pełnym zakresie nauczania 4 klas i klasy początkowej. Rozpoczęto wówczas starania o przekształcenie placówki w szkołę gimnazjalną.

Od 1915 roku przekształcona została w gimnazjum i ustanowiono piątą klasę, zaś w kolejnych latach następne. W roku 1920 placówka funkcjonowała już jako pełna ośmioklasowa typu humanistycznego z prawami gimnazjum państwowego. Wysoki poziom nauczania, postawa i charakter Stefanii Wolmanowej sprawiły, że szkoła cieszyła się dużą popularnością. Potwierdzają to statystyki. W roku szkolnym 1917/1918 do szkoły uczęszczało 435 dziewcząt, w roku 1918/1919 408, zaś w 1919/1920 382²³. Liczba ta w późniejszym okresie zmniejszyła się, co nie oznaczało braku zainteresowania edukacją dziewcząt żydowskich, lecz korzystano coraz częściej z możliwości kształcenia dziewcząt żydowskich w bezpłatnych gimnazjach państwowych. Opłata za naukę w prywatnej szkole wciąż stanowiła barierę. Czesne jednak nie było jedynym kryterium wyboru szkoły. Rozpoczynająca naukę w gimnazjum Wolmanowej, Alice Birnhak z d. Sztrumówna, córka przedwojennego lekarza kieleckiego Oskara Sztruma, została przeniesiona do państwowego gimnazjum żeńskiego Bł. Kingi. Nie była to decyzja kierowana względami materialnymi, lecz pragmatycznymi. Rodzice Alice uznali, że państwowe gimnazjum da większe szanse na studia uniwersyteckie, a ponadto nie chcieli by córka obracała się jedynie w środowisku dziewcząt żydowskich, a tylko takie uczęszczały do szkoły Wolmanowej *...moja matka – wspomina Alice Birnhak (...) nie chciała żebym, niech Bóg broni mówiła po polsku z żydowskim akcentem...*²⁴.

²¹ „GK” 1912, nr 71; APK, KDS, sygn. 669, k. 48-63, *Ustawa Towarzystwa Pomocy Niezamożnych Uczennic w Prywatnej 4-klasowej Szkole Żeńskiej dla Izraelitek Stefanii Wolmanowej w Kielcach*, Kielce 1912

²² APK, KDS, sygn. 669, *Ustawa Towarzystwa...*

²³ B. Markowski, *Szkolnictwo w Kielcach w okresie lat 1919-1931...*, s. 13

²⁴ A. Birnhak, *Koniec pięknej epoki, Pomiędzy dwoma światami II*, „Przemiany”

Pod koniec lat 20. XX w., w Polsce liczba uczennic w prywatnych gimnazjach zmniejszyła się. Podobnie działo się w gimnazjum Wolmanowej. W roku szkolnym 1927/1928 uczyło się 232 uczennice, w 1928/1929 235 uczennic, w 1929/1930 228, a w roku szkolnym 1930/1931 220. Spadku liczby uczennic nie odnotowały natomiast w Polsce gimnazja państwowe. W kolejnych latach, na skutek kryzysu ekonomicznego, jak również nieracjonalnej polityki w zakresie tworzenia sieci szkolnej odnotowano dalsze spadki liczby uczennic w szkołach prywatnych, przy jednoczesnym wzroście liczby dziewcząt uczących się w gimnazjach państwowych²⁵.

W okresie pierwszego dziesięciolecia niepodległości w Polsce stan szkolnictwa żeńskiego w zakresie gimnazjów znacznie się poprawił. Zarówno pod względem organizacyjnym, programowym jak i wychowawczym. Jak podkreśla J. Miąso *Z dawnej szkoły nauczającej przekształciły się w typ szkoły pracy i życia*²⁶. Również poziom nauczania oceniany na podstawie jakości egzaminów maturalnych przez władze oświatowe był wysoki. Nie wszystkim uczennicom udawało się skończyć szkołę i zdać maturę. (Wskazanie powodów tego wymagałoby odrębnej rozprawy.) W omawianej placówce, w pierwszych latach funkcjonowania ośmioklasowego gimnazjum od 1920 roku szkołę kończyło od 5 do 10 uczennic. W kolejnych latach liczba ta stale wzrastała. W roku szkolnym 1927/1928 maturę zdało 15 abiturienek, w 1928/1929 17, w 1929/1930 19 i w 1930/1931 20. Ogółem w pierwszym dziesięcioleciu funkcjonowania pełnego gimnazjum maturę zdało 131 uczennic²⁷. Pisemny egzamin maturalny uczennice Wolmanowej składały w budynku Gimnazjum Państwowym im. Błogosławionej Kingi wspólnie z uczennicami tej szkoły. Abiturientki obu typów szkół były traktowane w ten sam sposób, bowiem jak już zostało zaznaczone prywatne gimnazjum Wolmanowej posiadało prawa gimnazjum państwowego. Jednakowe tematy egzaminacyjne obowiązywały wszystkie dziewczęta, które wybierały spośród trzech propozycji. Np. w roku szkolnym 1922/1923 były to: 1. *Mickiewicz jako poeta młodości i wiary w ideały*. 2. *Charakterystyka chłopca polskiego na podstawie „Placówki” Prusa*. 3. *Gdyby klasa miała zamiar uczcić obchodem uroczystym jedną ze znanych Polek lub jednego ze sławnych w dziejach Polaków, kogo uważałaby za najgodniejszego obchodu i dlaczego?*²⁸.

Niestety, wskazany na wstępie brak danych źródłowych, nie pozwala na analizę późniejszego okresu funkcjonowania szkoły i rozwoju procesu kształcenia uczennic Stefanii Wolmanowej. Nie przeszkadza to jednak w wysnuciu podstawowych wniosków, określających znaczenie tej szkoły dla przedwojennych Kielc i mieszkańców. Szkoła Wolmanowej, w każdej formie organizacyjnej i w każdym okresie swojego funkcjonowania, przyczyniała się do poprawy stanu oświaty żeńskiej wśród społeczności żydowskiej miasta i regionu kieleckiego. Odgrywała także niebagatelną rolę w procesie asymilacji środowiska żydowskiego

1987, nr 11, s. 28

²⁵ B. Markowski, *Szkolnictwo w Kielcach w okresie lat 1919-1931...*, s. 13; J. Miąso, *Kształcenie dziewcząt w Drugiej Rzeczypospolitej*, w: *Kobieta i edukacja na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, T. II, cz. 2, red. A. Żarnowska, A. Szwarz, Warszawa 1995, s. 50-51

²⁶ J. Miąso, *Kształcenie dziewcząt w Drugiej Rzeczypospolitej...*, s. 52

²⁷ B. Markowski, *Szkolnictwo w Kielcach w okresie lat 1919-1931...*, s. 13

²⁸ APK, *Gimnazjum i Liceum im. Bł. Kingi w Kielcach. Akta egzaminów dojrzałości r. szk. 1922/1923*, sygn. 52



Il. 3. Pogrzeb Stefanii Wolmanowej

i kształtowania modelu „Polki wyznania mojżeszowego”, co miało z kolei duże znaczenia dla powstawania i rozwoju procesów akulturacyjnych. Nauka języków obcych francuskiego, włoskiego, a dzięki temu możliwość poznania bardzo śmiało, jak na owe czasy literatury, pozwalały dziewczętom na rozszerzanie światopoglądu i kształtowanie nowej świadomości w świecie żydowskim²⁹. Szkoła otwierała swym uczennicom drogę wyjścia z tradycyjnego, zamkniętego świata dziewcząt żydowskich, dając im szansę wyboru zawodu, przyszłości i samodzielności. Wiele absolwentek tego typu szkół podejmowało studia wyższe, co dodatkowo zwiększało obszar ich potencjalnych możliwości pracy zarobkowej.

Robert Kotowski

²⁹ Z. Borzymińska, *Wzory wychowania kobiet w szkołach żydowskich w Królestwie Polskim w XIX w....*, s. 155

STEFANIA WOLMANOWA ZIMNOWODZINA'S
SCHOOL FOR JEWISH GIRLS

The article is an outline of the history of a school for Jewish girls having functioned in the years 1910-1939, established and run by Stefania Wolmanowa née Gerszon. She was an active social worker, a teacher, a supporter of the assimilation of the Jews and women's emancipation. She was involved in the activity of Division of Polish Culture Society in Kielce, Polish Library Society and Polish Educational Society. She was supported by her husband Adolf Wolman, and after his death by her second life partner Władysław Zimnowoda. Stefania Wolmanowa and her school played an important role in social life of Kielce contributing to development of education by teaching Jewish children and girls. Initially, school had a character of a junior high school with one preparing grade. Then it was changed into eight-grade junior high school and existed like that till the outbreak of Second World War. During the time of its activity the school provided instruction in such objects as religion, Hebrew, Polish and German. What is more, educational programme included all subjects anticipated for state schools. Unfortunately, in the archives there are not many documents which would make it possible to reconstruct history of the institution in each period of its activity. Analysis of accessible but fragmentary sources enables to draw the outline of the school activity, periods of its development, its changes, and to determine the role it played in the assimilation of the Jews and women's emancipation. In each form of organization and each period of its activity the school contributed to improvement in the state of female education among Jewish community in Kielce and in the Kielce region. It also played the role of no small importance in the process of the assimilation of the Jewish circle and creating a model of „A Polish woman of the Jewish faith”, what had huge importance for creating and development of cultural processes. Studying foreign languages such as French and Italian, and thanks to it ability of reading very daring, at those times, books let girls broaden their minds and created new outlook on life among the Jewish. The school showed its students a way out from traditional, closed world of Jewish girls and at the same time gave them a chance to choose profession, future and independence. A lot of graduates of schools of this type started studying at universities, what additionally enhanced their opportunities for gainful employment.

